

KS. STANISŁAW DZIEKOŃSKI  
WSD Łomża

## „AUTORYTET” I „SPONTANICZNOŚĆ” W CHRZEŚCIJAŃSKIEJ KONCEPCJI WYCHOWANIA

Dyskusje wokół określonego problemu mają długą historię. Nie jest on całkowicie rozwiązany również w chwili obecnej. Podejmuje się go często przy omawianiu tematu natury wychowania i dotyczy zwykle kwestii podmiotów wychowania. Dąży się tu do udzielenia odpowiedzi na pytanie: kto jest wychowawcą, a kto wychowywanym i określenia roli każdego z nich w wychowaniu<sup>1</sup>.

W tradycyjnie pojmowanym wychowaniu, będącym działaniem świadomym, podmiotem wychowującym jest sam wychowawca, który określa szczegółowo cele i środki wychowania oraz organizuje cały jego proces. Wychowanek natomiast jest tutaj postrzegany jako przedmiot wychowania. Jednakże pozycja wychowawcy jako podmiotu wychowującego ulega modyfikacji, gdy wychowanie przyjmuje postać swobodnego rozwoju wychowanka, który sam staje się głównym realizatorem wychowania. Wówczas sytuacjami wychowawczymi są wewnętrzne warunki wychowania, a samo wychowanie staje się procesem niezależnym wprost od osoby wychowującej i jej wychowawczego urabiania<sup>2</sup>.

Uwzględniając powyższe uwagi można wyodrębnić dwie podstawowe kwestie, stanowiące przedmiot rozważań niniejszego artykułu. Pierwsza z nich obejmuje problematykę: od określenia wychowanka jako przedmiotu wychowawczego „urabiania” do pojęcia wychowanka jako podmiotu formacji. Z kolei druga dotyczy tematu: od rozumienia wychowawcy jako głównego podmiotu w wychowaniu do wychowawcy wspomagającego rozwój wychowanka.

---

<sup>1</sup> Por. P. Viotto, *Pedagogia generale*, wyd. V, Marietti Editori Ltd. 1966, s. 18.

<sup>2</sup> Por. K. Sośnicki, *Istota i cele wychowania*, wyd. II, Warszawa 1967, s. 13-14.

Zarysowane zagadnienia będą rozwijane w świetle nauczania Kościoła<sup>3</sup> od początku wieku XIX do Soboru Watykańskiego II. Stąd też w części trzeciej podejmie się próbę całościowego spojrzenia na dokonaną analizę dokumentów Kościoła. Wyniki zaś podejmowanych badań, zostaną przedstawione we wnioskach końcowych, zawartych w części czwartej.

## 1. Od określenia wychowanka jako przedmiotu wychowawczego „urabiania” do pojęcia wychowanka jako podmiotu formacji

Pierwszym papieżem mówiącym o roli wychowanka w procesie wychowania jest Leon XII, który w sposób pośredni wskazuje, że wychowanek jest przede wszystkim przedmiotem „urabiania”<sup>4</sup>. Podobne rozumowanie można dostrzec w nauczaniu Grzegorza XVI. Przedstawia on wychowanka jako przedmiot, któremu należy wpajać naukę chrześcijańskiej wiary i dobrych obyczajów<sup>5</sup>.

Przedmiotowo traktują również wychowanka kolejni papieże. Pius IX poleca, aby młodzież „(...) przeniknięta nade wszystko bojaźnią Bożą i karmiona mlekiem pobożności (...) była kształtowana w cnotach, dobrych obyczajach i życiu chrześcijańskim (...)”<sup>6</sup>. Zauważa następnie, że trzeba „(...) ochraniać młodzież przed każdym niebezpieczeństwem i w ten sposób zabezpieczyć jej formację zdrową i całkowicie katolicką”<sup>7</sup>. Leon XIII widzi w wychowanku kogoś, komu wpaja się zasady doktryny katolickiej<sup>8</sup>. Pius X, mówiąc o wychowaniu, eksponuje przede wszystkim rolę wychowawców, zobowiązując ich do czuwania nad dobrym wychowaniem dzieci<sup>9</sup>. Dla Benedykta XV zaś wychowanek jest przedmiotem „hodowania”<sup>10</sup>.

Powyższe wypowiedzi, chociaż wskazują na przedmiotowe traktowanie wychowanka w wychowaniu, czynią to w sposób pośredni. Bardziej wyraźny obraz takiego poglądu można natomiast dostrzec w wypowiedziach Piusa XI. Papież, mówiąc o osobie wychowywanej, nazywa ją wprost przedmiotem

<sup>3</sup> Mówiąc o nauczaniu Kościoła ma się na myśli wypowiedzi papieży oraz dokumenty, które znalazły szczególne uznanie ze strony Stolicy Apostolskiej.

<sup>4</sup> Por. Leon XII, Enc. Caritate Christi, w: *Insegnamenti Pontifici*, t. 3. L'educazione, Roma 1962, p. 7. Odtąd skrót: IP.

<sup>5</sup> Por. Grzegorz XVI, Lett. Cum christianae, 21-6-1836, w: IP, p. 8.

<sup>6</sup> „(...) penetrata soprattutto del timore di Dio e nutrita del latte della pieta' (...) venga formata a virtù, a costumi illibati, a vita cristiana (...)”. Pius IX, Enc. Singolari quidem, w: IP, p. 23.

<sup>7</sup> „(...) preservare la gioventù da ogni pericolo ed assicurarle così una formazione sana e pienamente cattolica”. Pius IX, Enc. Cum nuper, w: IP, p. 24.

<sup>8</sup> Por. Leon XIII, Motu proprio Auspicio rerum, 19-3-1896, w: IP, p. 145.

<sup>9</sup> Por. Pius X, Lett. Quod hierarchia, 6-6-1911, w: IP, p. 188.

<sup>10</sup> Por. Benedykt XV, Lett. Compluribus quidem, 10-2-1917, w: IP, p. 197.

chrześcijańskiego wychowania<sup>11</sup>, który należy urabiać do życia i cnoty nadprzyrodzonej<sup>12</sup>. Zauważa, że „już od najmłodszych lat trzeba poskramiać u dziecka złe skłonności woli, a popierać dobre”<sup>13</sup>. Potępia wszelkie systemy wychowawcze, które „(...) niweczą powagę i działalność wychowawców (...), dziecku zaś przypisują wyłączną inicjatywę odnośnie do samowychowania”<sup>14</sup>. Pius XI, chociaż traktuje przeważnie wychowanka jako przedmiot wychowania, wysuwa jednak niekiedy także uwagi wskazujące na podmiotowy charakter roli wychowanka w wychowaniu. Mówi bowiem o możliwości współdziałania wychowawcy z wychowankiem, które nie może wykroczać poza granice tradycyjnego wychowania<sup>15</sup>.

Opinie Piusa XI odnośnie do przedmiotowej roli wychowanka są powtarzane w nauczaniu jego następców: Piusa XII<sup>16</sup> i Jana XXIII<sup>17</sup>. Obaj papieże mówią wprost o konieczności „urabiania” wychowanka<sup>18</sup>, bądź też używają pojęć, które nadają wychowaniu właśnie taki charakter. Pius XII zaznacza, że wychowanie polega na „modelowaniu” wychowanka<sup>19</sup>, natomiast Jan XXIII postrzega je jako wpajanie wychowankowi wielkich ideałów<sup>20</sup>. Traktują więc wychowanka w sposób bardzo przedmiotowy. Jednakże częściej niż u Piusa XI, padają u nich stwierdzenia, które mogą wskazywać w sposób pośredni na podmiotowe traktowanie go. Ma to miejsce między innymi

<sup>11</sup> Por. Pius XI, Encyklika o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży (*Divini illius Magistri*), z dnia 31-12-1929, tł. M. Klepacz, Kielce 1947, s. 46. Stosowany skrót: DIM.

<sup>12</sup> Por. tamże, s. 68-69.

<sup>13</sup> Tamże, s. 47.

<sup>14</sup> Tamże, s. 47.

<sup>15</sup> Por. tamże, 47.

<sup>16</sup> Por. Pius XII, *All. alle Religiose dell'Assunzione*, 19-5-1946, w: IP, p. 453; *All. all'Associazione italiana dei maestri cattolici*, 11-9-1948, w: IP, p. 473; *All. a delle Religiose ed a laici insegnanti*, 4-6-1953, w: IP, p. 647; *All. ai membri del Capitolo della Congregazione di S. Croce*, 19-7-1956, w: IP, p. 784; *Lett. Le sujet de la prochaine Semaine*, di monsignor Angelo Dell'Acqua, Sostituto della Segreteria di Stato, a Carlo Flory, per la XLV Settimana Sociale dei Cattolici di Francia, 28-6-1958, w: IP, p. 853.

<sup>17</sup> Por. Jan XXIII, *Lett. La consacrazione del tempio*, a Don Renato Ziggotti Rettore Maggiore della Società di S. Francesco di Sales, 1-4-1959, w: IP, p. 866; *Discorso Il Nostro cuore si apre, ai partecipanti al VI° Congresso Nazionale dell'Associazione Italiana dei Maestri Cattolici*, 5-9-1959, w: IP, p. 883-884.

<sup>18</sup> Por. Pius XII, *All. alle Religiose dell'Assunzione*, 19-5-1946, w: IP, p. 453; *All. a delle Religiose ed a laici insegnanti*, 4-6-1953, w: IP, p. 647; *Lett. Le sujet de la prochaine Semaine*, di monsignor Angelo Dell'Acqua, Sostituto della Segreteria di Stato, a Carlo Flory, per la XLV Settimana Sociale dei Cattolici di Francia, 28-6-1958, w: IP, p. 853; por. także Jan XXIII, *Discorso Il Nostro cuore si apre, ai partecipanti al VI° Congresso Nazionale dell'Associazione Italiana dei Maestri Cattolici*, 5-9-1959, w: IP, p. 884.

<sup>19</sup> Por. Pius XII, *All. ai membri del Capitolo della Congregazione di S. Croce*, 19-7-1956, w: IP, p. 784.

<sup>20</sup> Por. Jan XXIII, *Lett. La consacrazione del tempio*, a Don Renato Ziggotti Rettore Maggiore della Società di S. Francesco di Sales, 1-4-1959, w: IP, p. 866.

wówczas, gdy dotykają tematu konieczności współpracy między wychowawcą a wychowankiem<sup>21</sup>. W szczególny sposób jest to widoczne w wypowiedziach Jana XXIII, który zwraca uwagę na obowiązek pobudzania przez wychowawcę osobowego działania wychowanka<sup>22</sup>.

Podmiotowy charakter roli wychowanka w wychowaniu uwypukla jeszcze bardziej nauczanie Soboru Watykańskiego II w DWCH. Deklaracja mówi o konieczności zdobywania przez wychowanka „(...) coraz doskonalszego zmysłu odpowiedzialności w należyтым kształtowaniu własnego życia (...)”<sup>23</sup> Wychowankowie zaś, którzy zostali ochrzczeni, mają ponadto stawać się „(...) coraz bardziej świadomi otrzymanego daru wiary”<sup>24</sup> Oni sami stają się odpowiedzialni za prowadzenie „(...) własnego życia wedle nowego człowieka w sprawiedliwości i świętości prawdy (...)”<sup>25</sup>. Są także zobowiązani do dawania świadectwa wiary wobec innych<sup>26</sup>. W ten sposób „(...) stają się ludźmi doskonałymi na miarę pełni Chrystusowej (por. Ef 4,13) i przyczyniają się do wzrostu Ciała Mistycznego”<sup>27</sup> Poprzez włączanie się w chrześcijańskie kształtowanie świata przyczyniają się także do dobra całej ludzkości<sup>28</sup>.

## **2. Od rozumienia wychowawcy jako głównego podmiotu wychowawczego urabiania do wychowawcy wspomagającego rozwój wychowanka**

Wychowawca, którego przedstawiają przedsoborowe dokumenty Kościoła, jest prezentowany przede wszystkim jako główny podmiot wychowania. Można to zauważyć po raz pierwszy w wypowiedziach Leona XII. Według wspomnianego papieża, wychowawca jest tym, który urabia wychowanków nasycając ich dobrymi obyczajami i doktryną katolicką<sup>29</sup>

<sup>21</sup> Por. Pius XII, *All. per il secondo centenario della Beatificazione di san Giuseppe Calasanzio*, 22-11-1948, w: IP, p. 488-489; *All. all'Associazione italiana degli insegnanti cattolici*, 6-9-1950, w: IP, p. 522; *All. ai maestri ed agli allievi adulti dei corsi di educazione popolare*, 19-3-1953, w: IP, p. 632; *All. ai componenti il Convitto Nazionale Maschile di Roma*, 20-4-1956, w: IP, p. 772-774; por. także Jan XXIII, *Messaggio Tras diligente preparaci6n, ai partecipanti al VII° Congresso Interamericano di Educazione Cattolica*, 10-1-1960, w: IP, p. 899; *Discorso all'Unione catt. Insegnanti Medi*, w: IP, p. 910.

<sup>22</sup> Por. Jan XXIII, *Messaggio Tras diligente preparaci6n, ai partecipanti al VII° Congresso Interamericano di Educazione Cattolica*, 10-1-1960, w: IP, p. 899.

<sup>23</sup> DWCH, 1.

<sup>24</sup> Tamże, 2.

<sup>25</sup> Tamże, 2.

<sup>26</sup> Por. tamże, 2.

<sup>27</sup> Tamże, 2.

<sup>28</sup> Por. tamże, 2.

<sup>29</sup> Por. Leon XII, *Enc. Caritate Christi*, w: IP, p. 7.

Wychowawca zajmuje główną pozycję w wychowaniu również w nauczaniu Grzegorza XVI, dla którego rola wychowawcy w wychowaniu polega na wpajaniu wychowankowi chrześcijańskich nauk i dobrych obyczajów<sup>30</sup>

Osoba wychowawcy, jako głównego podmiotu wychowania, jest jeszcze bardziej niż dotychczas podkreślona w wypowiedziach Piusa XI. Zdaniem tego papieża na wychowawcy spoczywa obowiązek urabiania wychowanka<sup>31</sup>, polegający między innymi na poskramianiu złych skłonności i popieraniu dobrych<sup>32</sup>.

Papież, w tonie polemicznym, przeciwstawia się także wszelkim systemom pedagogicznym, które „(...) pomniejszają albo nawet niweczą powagę i działalność wychowawców (...), dziecku zaś przypisują wyłączną inicjatywę odnośnie do samowychowania”<sup>33</sup>.

Podmiotowa rola wychowawcy jest również ukazana w dokumentach Piusa XII. Według niego wychowawca jest tym, który „urabia”<sup>34</sup> i „modeluje” wychowanka<sup>35</sup>. Obecność wychowawcy oraz jego dominujący wpływ w wychowaniu są natomiast warunkami koniecznymi prawidłowego wychowania<sup>36</sup>.

Należy podkreślić, że Pius XII, jakkolwiek ukazuje wychowawcę jako główny podmiot wychowania, mówi również o jego pomocniczej roli w wychowaniu. Jednakże odnosi to stwierdzenie jedynie do wychowania osób dorosłych, zaznaczając, że przy takim wychowaniu wychowawca „(...) musi ożywiać całe nauczanie, uczyć myślenia, odślaniać swoim uczniom talenty, jakie posiada każdy z nich”<sup>37</sup>. Ma wprowadzać wychowanka „(...) w coraz bardziej zażyły kontakt z samym sobą, z naturą, z rodziną, ze współobywatelami, z Kościołem (...), z Bogiem (...)”<sup>38</sup>. Winien pomagać wychowankowi w procesie przekształcania codziennego, bogatego doświadczenia w nową

<sup>30</sup> Por. Grzegorz XVI, Lett. Cum christianae, 21-6-1836, w: IP, p. 8.

<sup>31</sup> Por. DIM, s. 26.

<sup>32</sup> Por. tamże, s. 47.

<sup>33</sup> Tamże, s. 47.

<sup>34</sup> Por. Pius XII, All. alle Religiose dell'Assunzione, 19-5-1946, w: IP, p. 453; All. a delle Religiose ed a laici insegnanti, 4-6-1953, w: IP, p. 647; Lett. Le sujet de la prochaine Semaine, di monsignor Angelo Dell'Acqua, Sostituto della Segreteria di Stato, a Carlo Flory, per la XLV Settimana Sociale dei Cattolici di Francia, 28-6-1958, w: IP, p. 853.

<sup>35</sup> Por. Pius XII, All. ai membri del Capitolo della Congregazione di S. Croce, 19-7-1956, w: IP, p. 784.

<sup>36</sup> Por. Pius XII, All. ai maestri ed agli allievi adulti dei corsi di educazione popolare, 19-3-1953, w: IP, p. 631.

<sup>37</sup> „(...) deve vivificare l'insegnamento, far riflettere, rivelare a ciascuno dei suoi alunni i talenti di cui dispone”. Tamże, p. 631.

<sup>38</sup> „(...) in contatto più intimo con sé stesso, con la natura, con la famiglia, coi concittadini, con la Chiesa (...), con Dio (...)”. Tamże p. 631.

kulturę<sup>39</sup> Ponadto jest zobowiązany do uświadamiania wychowanka co do zagrożeń, jakie mogą przyjść ze strony publikacji, radia, kina, oraz włączania go do walki z tymi zagrożeniami<sup>40</sup>. Według omawianego papieża pomocnicza rola wychowawcy powinna mieć miejsce szczególnie w wychowaniu moralnym, gdyż „dóbr moralnych nie otrzymuje się w darze od innych, jako spadku, ale są one zdobywane przez osobisty wysiłek”<sup>41</sup>.

Zagadnienie roli wychowawcy w wychowaniu podejmuje także w swych wypowiedziach Jan XXIII<sup>42</sup>. Papież ten, podobnie jak przedstawieni powyżej jego poprzednicy, ukazuje wychowawcę przede wszystkim jako główny podmiot wychowania<sup>43</sup> Ponadto rozwija on myśli zapoczątkowane przez Piusa XII, prezentując wychowawcę jako kogoś, kto wspomaga w wychowaniu samodzielny rozwój wychowanka. Mówi, że wychowawca powinien obudzać u każdego ucznia osobowe działanie<sup>44</sup> Poszukiwanie „prawdy” i „piękna” ma być wspólnym dziełem wychowawcy i wychowanka<sup>45</sup> Dlatego też wychowawca powinien unikać takiej sytuacji, w której byłyby siłą narzucane wychowankowi treści służące jego rozwojowi<sup>46</sup>.

Papież nie mówi wyraźnie w stosunku do jakiej kategorii wiekowej uczniów wychowawca powinien pełnić rolę wspomagającego rozwój wychowanka. Można więc sądzić, że u Jana XXIII napotyka się już stwierdzenia, które postulują zmianę w zakresie roli wychowawcy w wychowaniu zarówno dorosłych, jak też młodzieży i dzieci. Ten element odróżnia wypowiedzi Jana XXIII od stwierdzeń Piusa XII, który, mówiąc o wspomagającej roli wychowawcy w rozwoju wychowanka, ma na myśli jedynie wychowanie osób dorosłych<sup>47</sup>

<sup>39</sup> Por. tamże, p. 632.

<sup>40</sup> Por. tamże, p. 632.

<sup>41</sup> „I beni morali non si ricevono in dono da altri, come le eredita'; ma vanno conquistati coi propri sforzi personali”. Pius XII, All. ai componenti il Convitto Nazionale Maschile di Roma, 20-4-1956, w: IP, p. 772.

<sup>42</sup> Por. Jan XXIII, Lett. La consacrazione del tempio, a Don Renato Ziggotti Rettore Maggiore della Societa' di S. Francesco di Sales, 1-4-1959, w: IP, p. 866; Discorso Il Nostro cuore si apre, ai partecipanti al VI° Congresso Nazionale dell'Associazione Italiana dei Maestri Cattolici, 5-9-1959, w: IP, p. 883-884.

<sup>43</sup> Por. Jan XXIII, Discorso Il Nostro cuore si apre, ai partecipanti al VI° Congresso Nazionale dell'Associazione Italiana dei Maestri Cattolici, 5-9-1959, w: IP, p. 884; Lett. La consacrazione del tempio, a Don Renato Ziggotti Rettore Maggiore della Societa' di S. Francesco di Sales, 1-4-1959, w: IP, p. 866.

<sup>44</sup> Por. Jan XXIII, Messaggio Tras diligente preparacion, ai partecipanti al VII° Congresso Interamericano di Educazione Cattolica, 10-1-1960, w: IP, p. 899.

<sup>45</sup> Por. Jan XXIII, Discorso all'Unione catt. Insegnanti Medi, w: IP, p. 910.

<sup>46</sup> Por. tamże, p. 910.

<sup>47</sup> Por. Pius XII, All. ai maestri ed agli allievi adulti dei corsi di educazione popolare, 19-3-1953, w: IP, p. 631.

Wspomagająca rola wychowawcy w rozwoju wychowanka, postulowana częściowo w wypowiedziach Piusa XII i Jana XXIII, jest w całej pełni prezentowana w wypowiedziach Soboru Watykańskiego II. Według Ojców Soboru zadaniem wychowawcy jest „(...) dopomagać dzieciom i młodzieży do harmonijnego rozwijania wrodzonych właściwości fizycznych, moralnych i intelektualnych (...)”<sup>48</sup>. Wychowawca ma również pomagać wychowankowi w zdobywaniu „(...) coraz doskonalszego zmysłu odpowiedzialności w należyтым kształtowaniu własnego życia (...)”<sup>49</sup>. Winien także pobudzać wychowanka „(...) do oceny wartości moralnych wedle prawidłowego sumienia i do przyjmowania owych wartości przez osobisty wybór (...)”<sup>50</sup>.

W nauczaniu Vaticanum II wspomagająca rola wychowawcy występuje także w wychowaniu religijnym. Polega ona na stopniowym wprowadzaniu wychowanków, będących chrześcijanami, w tajemnicę zbawienia<sup>51</sup>. Dzięki temu, mają stawać się z każdym dniem „(...) coraz bardziej świadomi otrzymanego daru wiary”<sup>52</sup>.

### 3. Próba całościowego spojrzenia na dokonaną analizę dokumentów

Skupiając uwagę najpierw na roli wychowanka w wychowaniu trzeba podkreślić, że wypowiedzi Soboru różnią się od tych, które prezentują przedsoborowi papieże. Wydaje się, że umotywowania tej sytuacji należałoby szukać przede wszystkim w założeniach pedagogicznych, na jakich oparte są poszczególne stwierdzenia.

Analiza wypowiedzi przedsoborowych, akcentujących w znacznej części przedmiotową rolę wychowanka, wskazuje na to, że są one oparte na tradycyjnym modelu wychowania. Postrzega się bowiem wychowanka jako przedmiot do „urabiania z zewnątrz”, opowiadając się w ten sposób za wychowaniem „heteronomicznym”<sup>53</sup>. Taki wniosek znajduje szczególne potwierdzenie w DIM, która mówi wprost o tradycyjnym charakterze prezentowanych w niej ideach wychowania i podejmuje polemikę z nowymi kierunkami pedagogicznymi<sup>54</sup>. Przeciwstawia się dość zdecydowanie

---

<sup>48</sup> DWCH, 1.

<sup>49</sup> Tamże, 1.

<sup>50</sup> Tamże, 1.

<sup>51</sup> Por. tamże, 2.

<sup>52</sup> Tamże, 2.

<sup>53</sup> Por. P. Viotto, dz. cyt., s. 198.

<sup>54</sup> Por. DIM, s. 47.

postulowanej przez nie całkowitej „samowoli” wychowanka<sup>55</sup> Ten polemiczny charakter dokumentu w kwestii traktowania wychowanka jako przedmiotu „urabiania” nie pozwala nawet na pełne uwypuklenie prawdy o konieczności pobudzania wychowanka do samowychowania, postulowanej przez personalizm pedagogiczny<sup>56</sup>, na którym opiera się encyklika<sup>57</sup>

Wypowiedzi przedsoborowe, które ukazują się w pierwszej połowie XX wieku, wykraczają jednak poza ścisłe ramy tradycyjnego wychowania upatrującego w wychowanku jedynie przedmiot „urabiania”. Widać to bardzo wyraźnie już w dokumentach autorstwa Jana XXIII, który generalnie opowiada się jeszcze za tradycyjnym modelem wychowania<sup>58</sup>, ale równocześnie akcentuje mocno podmiotową rolę wychowanka w wychowaniu<sup>59</sup>

Od tradycyjnego modelu wychowania w określeniu roli wychowanka w wychowaniu odchodzą natomiast stwierdzenia DWCH. Ojcowie Soboru zarzucają „heteronomiczny” model wychowania, charakteryzujący pedagogikę tradycyjną<sup>60</sup>. W swych stwierdzeniach akcentują konieczność samowychowania<sup>61</sup>. Tym samym uwzględniają postulaty „nowego wychowania”, odnoszące się do samowychowania, aktywnej współpracy wychowanka z wychowawcą oraz przyznania mu podmiotowej roli w wychowaniu<sup>62</sup>. Pozytywnie ustosunkowują się więc do całokształtu osiągnięć pedagogicznych, dowartościowując między innymi wymiar antropologiczny<sup>63</sup>

Rozwój wychowawczej myśli Kościoła zauważa się także w kwestii dotyczącej roli wychowawcy w wychowaniu. Aczkolwiek wszystkie dokumenty przedsoborowe mówią o wychowawcy przede wszystkim jako o głównym podmiocie wychowania, to jednak wypowiedzi autorstwa Piusa XII

<sup>55</sup> Por. M. Simoncelli, *Naturalismo pedagogico e educazione cristiana nella „Divini illius Magistri”*, *Orientamenti pedagogici. Rivista bimestrale per gli educatori*, 2 (1955) 4, s. 465.

<sup>56</sup> Por. P. Viotto, dz. cyt., s. 230-233.

<sup>57</sup> Por. M. Klepacz, *Wstęp do encykliki Divini illius Magistri*, w: *Encyklika o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży (Divini illius Magistri)*, tłum. M. Klepacz, Kielce 1947, s. 15.

<sup>58</sup> Por. Jan XXIII, *Lett. La consacrazione del tempo*, a Don Renato Ziggotti Rettore Maggiore della Società di S. Francesco di Sales, 1-4-1959, w: IP, p. 866; *Discorso Il Nostro cuore si apre, ai partecipanti al VI° Congresso Nazionale dell'Associazione Italiana dei Maestri Cattolici*, 5-9-1959, w: IP, p. 883-884.

<sup>59</sup> Por. Jan XXIII, *Messaggio Tras diligente preparación, ai partecipanti al VII° Congresso Interamericano di Educazione Cattolica*, 10-1-1960, w: IP, p. 899; *Discorso all'Unione catt. Insegnanti Medi*, w: IP, p. 910.

<sup>60</sup> Por. P. Viotto, dz. cyt., s. 198.

<sup>61</sup> Por. S. Kulpaczyński, *Samowychowanie*, w: *Seminare, Poszukiwania naukowo – pastoralne*, Kraków – Łąd 1979, s. 205-207.

<sup>62</sup> Por. P. Viotto, dz. cyt., s. 201-202.

<sup>63</sup> Por. M. Majewski, *Ewolucja odnowy wychowania religijnego*, w: *Roczniki Teologiczne – Kanoniczne* 27 (1980) 6, s. 38.

i Jana XXIII nawiązują do wspomagającej roli wychowawcy<sup>64</sup>. Ta pomocnicza rola wychowawcy, wspomagającego rozwój wychowanka we wszystkich płaszczyznach wychowania, jest z kolei w pełni wyakcentowana w stwierdzeniach Soboru<sup>65</sup>

Dostrzeżone różnice można wyjaśnić, podobnie jak w omówionej roli wychowanka w wychowaniu, dokonującymi się zmianami w samej koncepcji wychowania, których ślady znajdujemy w przedstawionych dokumentach. Określenie przez dokumenty przedsoborowe osoby wychowawcy jako głównego podmiotu wychowania pozwala sądzić, że opierają się one na tradycyjnym modelu wychowania, w którym istotną sprawą było działanie wychowawcy zmierzające do utrzymywania dyscypliny<sup>66</sup>. Wychowawca jest przedstawiany jako mistrz, któremu uczeń winien bezgranicznie wierzyć i być względem niego całkowicie uległym<sup>67</sup>. Jednakże takie przedstawianie roli wychowawcy stoi w sprzeczności z osiągnięciami pedagogiki światowej, wprowadzającej tzw. „nowe wychowanie”, które już od początku XIX wieku określa wychowawcę jako osobę wspomagającą osobisty rozwój wychowanka<sup>68</sup>, a nawet eliminuje potrzebę wychowawcy<sup>69</sup>

Stwierdzenia Vaticanum II, przedstawiające wychowawcę jako kogoś, kto wspomaga rozwój wychowanka, świadczą z kolei o przyjęciu przez Ojców Soboru osiągnięć pedagogiki światowej w zakresie podmiotu wychowania. Chodzi tu przede wszystkim o uwzględnienie przez Sobór postulatów aktywizacji wychowanka w kierunku samowychowania, wysuwanych przez zwolenników „nowego wychowania”<sup>70</sup>. Nie oznacza to jednak praktycznego wyeliminowania działania i autorytetu wychowawcy, co ma miejsce w pochodzącej od Rousseau koncepcji „wychowania negatywnego”<sup>71</sup>. W nauce Soboru chodzi jedynie o zmianę roli wychowawcy w procesie wychowania – z głównego podmiotu wychowania na wspomagającego samodzielny rozwój wychowanka. Podając zaś taką naukę Ojcowie Soboru, mocniej niż przedsoborowi papieże, dają wyraz

<sup>64</sup> Por. Pius XII, *All. ai maestri ed agli allievi adulti dei corsi di educazione popolare*, 19-3-1953, w: IP, p. 631; *All. ai componenti il Convitto Nazionale Maschile di Roma*, 20-4-1956, w: IP, p. 772; por. także Jan XXIII, *Messaggio Tras diligente preparación, ai partecipanti al VII° Congresso Interamericano di Educazione Cattolica*, 10-1-1960, w: IP, p. 899; *Discorso all'Unione catt. Insegnanti Medi*, w: IP, p. 910.

<sup>65</sup> Por. DWCH, 1-2.

<sup>66</sup> Por. P. Viotto, dz. cyt., s. 198.

<sup>67</sup> Por. S. Kot, *Dzieje wychowania*, wyd. II, Kraków 1928, s. 58.

<sup>68</sup> Por. P. Viotto, dz. cyt., s. 201-202; por. także K. Sońnicki, *Rozwój pedagogiki zachodniej na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1967, s. 45-49.

<sup>69</sup> Por. M. Simoncelli, art. cyt., s. 465-466.

<sup>70</sup> Por. P. Viotto, dz. cyt., s. 201-202; por. także J. Tarnowski, *Gravissimum educationis*, AK 60 (1968) 359, s. 403-404.

<sup>71</sup> Por. M. Simoncelli, art. cyt., s. 465-466.

opowiedzenia się za personalistycznym ujęciem pedagogiki chrześcijańskiej, która przyjmuje zasadę, że wychowanek jest aktywny wtedy, kiedy jest pobudzany przez działanie wychowawcy. Wychowanie natomiast jest relacją interpersonalną pomiędzy wychowawcą a wychowankiem w kontekście otaczającego środowiska<sup>72</sup>.

#### 4. Wnioski końcowe

Przedstawione powyżej poglądy papieży wykazują ewolucję, jaka dokonała się w wychowawczej myśli Kościoła od początku wieku XIX do Soboru Watykańskiego II w zakresie podmiotów wychowania. W przypadku wychowanka, który w dokumentach przedsoborowych był postrzegany jako przedmiot urabiania, w wypowiedziach Soboru występuje jako podmiot formacji. Osobie zaś wychowawcy, będącej według dokumentów przedsoborowych głównym podmiotem wychowania, w nauczaniu Vaticanum II przypisana jest rola wspomagająca.

Wspomniana ewolucja, jakkolwiek w porównaniu do zmian, jakie zachodziły w pedagogice światowej, przebiegała wolno, jest wyrazem otwartości Kościoła w dziedzinie wychowania na to wszystko, co służy dobru człowieka. Kościół, zatroskany o dobre wychowanie człowieka, przyjmuje do prezentowanej przez siebie koncepcji wychowania treści zaczerpnięte z osiągnięć pedagogiki światowej. Czyni to jednak bardzo ostrożnie i ostatecznie przyjmuje treści już sprawdzone.

Niniejszy artykuł dotykał także pośrednio kwestii „autorytetu” i „spontaniczności” w wychowaniu. Z poddanego analizie materiału wynika, że przedsoborowe nauczanie Kościoła, prezentujące wychowawcę jako główny podmiot wychowania, było reakcją na postulowane przez naturalizm pedagogiczny wykluczenie wszelkiego autorytetu w wychowaniu i jakiegokolwiek zewnętrznego oddziaływania wychowawcy. Stanowiło więc obronę przed proponowaną przez naturalizm „anarchią” instynktów oraz samowolą w wychowaniu. Właśnie ta postawa nie pozwoliła przedsoborowym papieżom na pełne rozwinięcie tematyki podmiotu wychowania według zasad pedagogiki personalistycznej. Dopiero nauczanie Soboru Watykańskiego II prezentuje odnowioną koncepcję wychowania, opartą na personalizmie pedagogicznym, w której zostają uwzględnione słuszne postulaty pedagogiki świeckiej odnoszące się do kwestii podmiotów wychowania.

---

<sup>72</sup> Por. P. Viotto, dz. cyt., s. 232.